

Głos Wielkopolski

Rok I

Poznań, piątek, 7 września 1945 r.

Nr 191

Na marginesie uchwał W. R. N.

Wydać się, że Warszawa wytworzyła sobie zbyt optymistyczny pogląd w stosunku do naszego województwa. Uważa się Wielkopolskę za krainę mlekiem i miodem płynącą, co niestety nie odpowiada rzeczywistości.

Delegatom Wojew. Rady Narodowej, którzy udali się do Warszawy w sprawach aprowizacyjnych, Minister Apropowizacji ob. Sztachelski oświadczył, że „woj. poznańskie należy do najlepiej aprowizowanych w Polsce województw, gdyż wydzieliła się u nas stale i regularnie najważniejsze produkty: chleb i ziemniaki, czego nie można powiedzieć o całym szeregu pozostałych województw”. Minister oświadczył, że „nie może zrezygnować całkowicie z pobierania tłuszczu z woj. poznańskiego dla innych województw, gdyż w ramach polityki ogólnopolskiej zmuszony jest, mimo iż zdaje sobie sprawę, że jest to zło konieczne, przydzielać choćby w minimalnych ilościach masło pewnym kategoriom ludzi, zamieszkujących inne województwa, których praca jest podstawą dla odbudowy naszego życia gospodarczego”. Minister przyrzekł też uregulować w przyszłości procent pobierania tłuszczu z woj. poznańskiego na 60% produkcji miesięcznej tak, że pozostałe 40% pozostanie dla potrzeb ludności naszego województwa.

Przy dzisiejszym stanie powojennego zniszczenia Wielkopolska przestała być przynajmniej na razie „spichlerzem Polski”. Skłonnym jednak jesteśmy zgodzić się z opinią ob. Ministra, iż ze względu na ogólną trudną sytuację żywnościową musimy spieszyć z pomocą województwom bardziej dotkniętym skutkami wojny. Niemniej, jeżeli Wielkopolska ma wypełnić nałożone na nią zobowiązania, winny być one oparte na wzajemności, ponadto zaś województwo nasze powinno otrzymywać pomoc w zakresie produkcji rolniczej, która by mu umożliwiła wypełnienie zobowiązań.

Powszechnie wiadomo, że Wielkopolska odczuwa brak tłuszczów, dalej węgla, że procent pogłowia na wsiach wielkopolskich jest ogromnie niski, że najgorzej przedstawia się u nas stan koni a praca traktorami natrafia na ogromne trudności ze względu na niedostateczne przydziały ropy. Jak wynikało z referatu wygłoszonego na posiedzeniu Woj. Rady Narodowej przez pełnomocnika dla akcji żniwniej inż. Maringe, zbiory jakie uzyskaliśmy w bież. roku są nie najlepsze. Jedyne nadwyżkę uzyskaliśmy w zbiorze owsa (245 tys. ton w stosunku do 220 tys. ton przed wojną), co jest niewątpliwym wyrazem upadku kultury rolnej i obniżki produkcji zbóż chlebowych.

Wielkopolska znajdująca się w pełni jesiennej sezonu rolnego, pod względem dostawy węgla znajduje się na ósmym miejscu. W sierpniu rolnictwo nasze otrzymało 3 tys. ton węgla, podczas gdy dla wykonania planu potrzeba nam 13 tys. ton miesięcznie. Nie bierze się dalej pod uwagę, że Wielkopolska posiada 14 nowo przyłączonych powiatów Ziemi Lubuskiej. Traktory, które posiadamy, jako tako obsługuje teren dawnych powiatów, natomiast zupełnie nie wystarczą do prac rolnych na Ziemi Lubuskiej. Tymczasem nie otrzymano odpowiedzi w sprawie obiecanych 360 traktorów, które miały być dostarczone przez Amerykę i przeznaczone do pracy w Lubuskim. Niewystarczające są zupełnie przydziały ropy. Potrzeba nam bowiem 1600 ton dla dawnych powiatów i 400 ton dla Ziemi Lubuskiej, a ilości te nie nadchodzą względnie otrzymujemy połowę tego co potrzeba. W tym stanie rzeczy warunki sprzętu na Ziemi Lubuskiej nie były dostateczne (jeśli dodamy do tego brak rąk do pracy), co doprowadziło do tego, że dzisiaj musimy się starać o zwolnienie 12 tys. ton zboża konsumpcyjnego na zasiew, gdyż zebrane zboże, częściowo porośnięte do siewu się nie nadaje.

Plan zasiewu żyta i pszenicy obejmuje 33% ziemi ornej. Jeżeli plan ten wykonamy, będzie to maksimum, jakie zdołamy osiągnąć. Aby praca rolnika nie poszła na marne, ziemia

W imieniu miliona Postanowienia Komisji Centralnej Związków Zawodowych

Przez dwa dni obradowała w Warszawie Komisja Centralna Związków Zawodowych. Uchwały Komisji, reprezentującej już dziś około miliona robotników fizycznych i pracowników umysłowych, zasługują na szczególną uwagę.

Komisja stwierdziła przede wszystkim, że ruch zawodowy od początku popierał politykę PKWN-u, Rządu Tymczasowego i Rządu Jedności Narodowej, jako jedynie słuszną politykę, idącą po linii interesów świata pracy i Polski Demokratycznej. Również od początku ruch zawodowy z całą mocą przeciwstawia się reakcji, usiłującej wszystkimi środkami, nie cofając się nawet przed najnikczemniejszymi, sparaliżować życie gospodarcze i odbudowę kraju.

Omówiwszy następnie ciągle jeszcze ciężkie położenie mas pracujących, KCZZ powziła szereg uchwał, wyrażających żądania klasy robotniczej w sprawie poprawy jej bytu i odnoszących się do ogólnego położenia w kraju.

Komisja domaga się przerwania opłaty skla-

dek ubezpieczeniowych na pracodawcę, stworzenia specjalnego Funduszu Apropowizacyjnego, który by działał w wypadkach nierealizowania kart żywnościowych, dodatkowych kart aprowizacyjnych dla dzieci do lat 15-tu, zaopatrzenia w opał i naftę, niezwłocznego podwyższenia płac pracownikom państwowym i samorządowym, polepszenia chleba kartkowego, podniesienia rent emerytalnych i inwalidzkich, zorganizowania żłobków i przedszkoli przy fabrykach i całkowitego rozdzielenia między pracujących środków żywnościowych, przesłanych przez UNRR.

Sformuławszy tak żądania robotnicze w kierunku poprawy bytu mas pracujących, Komisja Centralna nie zapominała też o obowiązkach klasy robotniczej i wezwwała wszystkie związki zawodowe do kontynuowania akcji, mającej na celu podniesienie wydajności pracy.

Z kolei Komisja wypowiedziała się przeciw reperywacji zakładów przemysłowych, zatrudniających więcej niż pięćdziesięciu robotników,

jak również zakładów, które mają poważniejsze znaczenie dla życia gospodarczego i politycznego. Ostre stanowisko zajęła Komisja w sprawie korupcji, łapownictwa, spekulacji i antypaństwowej działalności żywiołów reakcyjnych. Do walki z tymi przejawami uchwalono domagać się utworzenia specjalnej komisji, do której weszłyby także przedstawiciele związków zawodowych i partii politycznych, oraz utworzenia specjalnych sądów ludowych o charakterze doraźnym, uprawnionych do wydawania wyroków, aż do kary śmierci i konfiskaty majątku włącznie.

Komisja wypowiedziała się także w sprawie prądów reakcyjnych na uniwersytetach, domagając się usunięcia od nauczania czynników wrogich demokracji, a równocześnie rozwinęcia takiej akcji stypendialnej, która by umożliwiła najszerszy dostęp na wyższe uczelnie młodzieży chłopskiej i robotniczej.

Końcowa uchwała Komisji, to „apel” do braci chłopów: „Tak jak my, pomimo niedojadania, w stu i więcej procentach wykonujemy normy pracy, tak Wy w stu procentach wykonajcie dostawy dla naszego wyżywienia. Odpłacimy Wam, wytwarzając większe masy produktów przemysłowych i przez to po tańszej cenie. Niech żyje niezachwiana jedność robotników i chłopów!”

Poświęcenie pomnika żołnierzy polskich na Monte Cassino

Londyn, 6. 9. (BBC). W obecności marszałka Aleksandra odbyło się w sobotę na szczycie Monte Cassino poświęcenie pomnika żołnierzy polskich, którzy zginęli w czasie ataku na Monte Cassino.

Rocznica reformy rolnej

Warszawa, 6. 9. (Polpress). W dniu dzisiejszym odbędzie się na terenie całej Polski uroczyste akademie, poświęcone pierwszej rocznicy dekretu P.K.W.N. o przeprowadzeniu reformy rolnej. Na podstawie tej reformy rozparcelowano 1 350 000 na ziemi (zwłaszcza w województwach zachodnich) między 350 000 rodzin. Reforma ta oddała ogromne usługi w zaopatrzeniu narodu w dostateczne ilości żywności oraz zadzierzgnęła serdeczne węzły współpracy pomiędzy miastem i wsią. Partie polityczne w Warszawie wydały w związku z rocznicą reformy rolnej specjalną odezwę, nawołującą do obrony jej przeciwko wszelkim zakusom wrogów demokracji polskiej i rozbijania sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Utworzenie Komitetu Słowiańskiego w Pradze

Praga, 6 września (TASS). 4-go września w Pradze odbyło się zebranie organizacyjne Komitetu Słowiańskiego, na którym obecny był ambasador ZSRR w Czechosłowacji W. Zorin, przedstawiciele związków zawodowych, organizacji sportowych oraz organizacji młodzieży Czechosłowacji.

W imieniu przewodniczącego Komitetu Wszechsłowiańskiego, wygłosił przemówienie wstępne minister oświaty Zdenek Nejedlý. Następnie wybrano Komitet Słowiański, w skład którego weszli Zdenek Nejedlý, generał Swoboda, premier Firlinger, zastępca premiera Dawid. Prezesem Komitetu został Nejedlý, a zastępcą — Prokop Maksa.

Frank jednak będzie wydany Polsce

Luksemburg, 6. 9. (BBC). W związku z ogłoszeniem listy 24-ych głównych niemieckich zbrodniarzy wojennych, podaje radio Luksemburg w wiadomościach dla Polski, iż znajdujący się na tej liście kat Polski — Hans Frank po osądzeniu go przez Międzynarodowy Trybunał — przekazany będzie w ręce Państwa Polskiego.

Ameryka uznaje zasługi Polaków

Nowy Jork, 6. 9. (Głos Ameryki). W dniu 1 września upłynęło 6 lat od chwili napadnięcia Niemców na Polskę i od chwili wybuchu drugiej wojny światowej. Rocznicę tę wspominała cała Ameryka. Senator amerykański Bartley, przewodniczący większości parlamentarnej w senacie Stanów Zjednoczonych złożył z tej okazji oświadczenie, w którym wyraził swój podziw dla odwagi i nieugiętej odporności narodu polskiego. Senator Bartley przypomniał bohaterskie boje prowadzone przez 5 i pół roku przez partyzantów polskich. Mówca podniósł fakt, że w Polsce nie znalazł się

ani jeden Quisling, oraz fakt, że tyrania niemiecka była najokrutniejsza właśnie na ziemiach polskich. Tylko odrodzenie wolnego Państwa Polskiego może być wynagrodzeniem za tak ciężkie ofiary złożone przez naród polski. Podobnie jak z dumą wspominały bohaterską przeszłość tego narodu — mówił dalej senator Bartley — tak też z zaufaniem patrzymy w jego przyszłość, w przyszłość demokratycznej Polski, posiadającej reprezentatywny rząd, odpowiadający woli narodu polskiego.

UNRRA

Od wielu miesięcy żyjemy pod wrażeniem magicznego słowa: U. N. R. R. A. —

U. N. R. R. A. — to tłuszcz, którego nie otrzymuje się na kartki, to mleko dla naszych dzieci, to mięso tak potrzebne, by odnowić siły robotnika, to ubranie, którego nie jesteśmy w stanie sobie sprawić. — Nie z naszej winy skazani jesteśmy na oglądanie się na pomoc. Chłop polski w czasie akcji siewnej i w czasie żniw, robotnik po fabrykach z takim trudem uruchamianych nie szczędzą wysiłku, by dać społeczeństwu to, czego od nich oczekuje. Ale barbarzyński okupant, który przez sześć prawie lat z ziemi naszej wyciągał żywotne soki, nie troszcząc się o ludność, zepchniętą do poziomu niewolników, systematycznie głodzoną, pozbawioną przydziału odzieży i innych niezbędnych artykułów przemysłowych — pozostawił po sobie trwałe ślady zniszczeń, których w krótkim czasie nie można usunąć. Katastrofalny spadek pogłowia, dewastacja urządzeń fabrycznych, brak fachowców, wywiezionych na roboty w głąb Niemiec, muszą odbić się na całokształcie naszej produkcji.

Na pomoc, jaką otrzymujemy, zasłużyliśmy zresztą sobie w okresie okupacji, prowadząc czynną walkę z okupantem, sabotując jego zarządzenia, współdziałając w osiągnięciu zwycięstwa demokracji nad tyranią faszystowską. Bezmiar cierpień i wyrzeczeń, na jakie skazany był nasz naród, uprawnia nas do oczekiwania pomocy.

Ważną jest jednak rzeczą, by pomoc ta w pierwszym rzędzie służyła najbardziej potrzebującym. I tu nasuwa się kwestia rozdziału to-

warów UNRR-y. — Poznań był długo pomijany. Chyba nie dlatego, że najmniej ucierpiał, bo bieda i straty są tu po Warszawie największe. Twierdząc kategorycznie, że w okresie okupacji mieszkańcy Poznania żyli gorzej niż gdziekolwiek indziej w Polsce. Nie pozostało to bez skutku. Stan zdrowotny ludności pogorszył się, gruźlica rozszerzyła krąg swych ofiar. A przede wszystkim dziecko nasze gwałtownie potrzebuje pomocy. Toteż transporty wiozące artykuły żywnościowe muszą trafiać i do nas.

Jak się dowiadujemy, Warszawa zastrzeża sobie prawo rozdziału towarów UNRR-y. To jest niesłuszne i to z dwóch względów:

Rezerwowanie decyzji dla Ministerstwa Apropowizacji i Handlu w Warszawie odwieka rozdział towarów, zmusza do ich magazynowania, co łączy się z niebezpieczeństwem ewentualnego ich rozkradzenia lub zepsucia się;

Warszawa nie orientuje się tak dokładnie w miejscowych potrzebach, jak czynniki lokalne.

Dlatego uważamy, że rozdział przysłanych towarów należy przekazać Wojewódzkiemu Wydziałowi Apropowizacji i Handlu, któryby w tej sprawie porozumiewał się z Wojewódzką Radą Narodową i Radą m. Poznania. Udział rad przy opracowaniu planu rozdziału stanowiłby wyśtarczającą gwarancję jego sprawiedliwości, a zarazem zapewniłby odpowiednią kontrolę nad faktycznym jego stosowaniem. — U. N. R. R. A. to pomoc dla najbardziej potrzebujących, dla najbardziej wyczerpanych, potrzebujących. My na miejscu orientujemy się daleko lepiej niż w Warszawie komu przydział się należy. J. B.

Dla biednych dzieciek daj 9-go datek!

musi być zasilona sztucznymi nawozami, zwłaszcza wobec braku nawozów naturalnych i wobec znacznego u nas procentu ziem piaszczystych, przede wszystkim na Ziemi Lubuskiej. Rolnictwo nasze, wypełniające świadczenia w dużym stopniu wzorowo, nie jest w stanie nabywać nawozy na wolnym rynku. I dlatego musimy otrzymać nawozy sztuczne po cenach odpowiednich. Choć teraz nie będą one mogły być już użyte, niemniej z wiosną będą mogły zasilić pola ozime i spełnią swą rolę przy zasiewach wiosennych.

Wielkopolska musi być dalej zaopatrzona w węgiel. Choć na Śląsk wysyłamy pokaźne ilości zboża i ziemniaków, nie otrzymaliśmy w zamian ani jednego wagonu z przydzielonych nam na sierpień 5 tys. ton węgla i 6 tys. ton koksu. Jak wobec tego zrealizowany zostanie

przydział węgla dla rolnictwa w ilości 55.370 ton węgla i 4 tys. ton koksu? Dodać należy, że fabryka Cegielskiego wyprodukowała już znaczną ilość wagonów, tymczasem nie widać, by wagony te służyły potrzebom naszego terenu.

Otrzymaliśmy transporty UNRRY, wśród których jest minimalna ilość tłuszczu. Dystrybucja towarów zależy wyłącznie od Warszawy, co powoduje szereg trudności choćby ze względu na to, że nie posiadamy dostatecznej ilości magazynów, w których nadesłane towary mogłyby być przez dłuższy czas magazynowane.

Z tych wszystkich względów uchwały Woj. Rady Narodowej, jakie powzięto na ostatnim posiedzeniu, będące wyrazem zapatrywania całego społeczeństwa wielkopolskiego, winny

być w pełni zrealizowane. Uchwały te wnoszą: o natychmiastowe wydanie decyzji w sprawie rozdzielania nadesłanych transportów UNRRY ze względu na trudną sytuację aprowizacyjną, o upoważnienie do dokonywania podziału przez Wydział Apropowizacji Pozn. Urzędu Woj. przy współudziale czynnika obywatelskiego oraz o zwiększenie transportów a specjalnie o zaopatrzenie Wielkopolski w większą ilość tłuszczów. Również dostarczenie węgla, przysłanie traktorów, nawozów sztucznych oraz kredytowanie i zwolnienie zboża na zasiew są dzisiaj najpilniejszymi postulatami naszej gospodarki.

Wielkopolska chętnie i po obywatelsku spełni swój obowiązek, jeśli spełnienie tego obowiązku zostanie jej umożliwione.

Józef Tułasiewicz

Nawiązanie komunikacji telegraficznej między Polską a Anglią
Londyn, 6. 9. (BBC). Jak donoszą z Londynu, z dniem 6 września zostanie przywrócona wymiana telegraficzna między Polską a Anglią dla korespondencji publicznej w języku angielskim, francuskim, polskim, rosyjskim i czeskim.

Gratulacje marsz. Tito na ręce przedstawicieli głównych mocarstw
Belgrad, 6. 9. (BBC). Z okazji ostatecznego zwycięstwa nad Japonią szef rządu jugosłowiańskiego marsz. Tito przelał depeszę gratulacyjną na ręce Generalissimusa Stalina, premiera Attlee'a, prezydenta Trumana i premiera kanadyjskiego Mac Kinga.

Były premier Słowacji aresztowany
Londyn, 6. 9. (BBC). Były premier marionetkowego rządu Słowacji Tuka aresztowany został na terenie francuskiej strefy okupacyjnej w Niemczech.

Ambasada niemiecka w Watykanie rezygnuje z azylu
Rzym, 6. 9. (BBC). Członkowie b. ambasady niemieckiej postanowili zrezygnować z dalszego azylu w Mieście Watykańskim i oddać się w ręce władz alianckich. Są to ambasador von Weizsäcker, szef kancelarii Kessel i sekretarz ambasady Braun.

Hitlerowska bezczelność
Londyn, 6. 9. (BBC). Były szef prasowy Rzeszy Dietrich oddał w chwili aresztowania go oficjalny list do marszałka Montgomery'ego w którym prosi o zatrudnienie go w charakterze redaktora w brytyjskiej strefie okupacyjnej. Dietrich skierowano do obozu koncentracyjnego.

Przesunięcie terminu procesu zbrodniarzy wojennych
Londyn, 6. 9. (Polpress). — Proces przeciwko głównym niemieckim przestępcom wojennym, który miał się rozpocząć wkrótce w Norymberdze będzie odroczony, aby dać adwokatom przynajmniej miesiąc czasu na przejrzenie akt.

Organizacje hitlerowskie działają
Londyn, 6. 9. (Polpress). — Korespondent dziennika „Manchester Guardian” donosi z Frankfurtu nad Menem, że organizacje hitlerowskie rozwijają w dalszym ciągu tajną działalność w Niemczech. Amerykańskie władze wojskowe wykryły ostatnio organizację młodzieży hitlerowskiej, na czele której stał nauczyciel szkoły wiejskiej. Po aresztowaniu go okazało się, że jest to SS-owiec, który jest poszukiwany przez władze holenderskie za liczne zbrodnie dokonane podczas okupacji. Władze angielskie wykryły w Bremie „towarzystwo religijne” Deutsche Christen, które pod płaszczykiem zebrań religijnych odbywało zebrań partyjne w kościele, przy czym miejsce kryzysu zajmowała swastyka. W Wisbaden natrafiono na tajną drukarnię, która wydawała konspiracyjne pismo hitlerowskie. „Manchester Guardian” wzywa władze do zdwojenia czujności i do wykorzystania resztek zbrodniczych organizacji, których działalność zagraża pokojowi świata.

Konfiskata dóbr niemieckich w Austrii
Wiedeń, 6. 9. (Polpress). — Rada Ministrów zatwierdziła projekt ustawy przewidującej konfiskatę majątków niemieckich.

Stany Zjednoczone korzystały z baz portugalskich
Waszyngton, 6. 9. (Polpress). — Ministerstwo Marynarki Stanów Zjednoczonych podało do wiadomości, że lotnictwo amerykańskie w walce z niemieckimi łodziami podwodnymi w ciągu ostatnich 10 miesięcy korzystało z baz portugalskich.

Ilość ofiar bomby atomowej wzrosła
Waszyngton, 6. 9. (Polpress). — Oficjalnie komunikują, że w ciągu ostatnich 10 dni zmarło 20 tysięcy osób, które w czasie bombardowania bombą atomową poniosły lekkie rany. Śmierć nastąpiła, jak stwierdzono, bez jakichkolwiek widocznych powodów.

Zakończenie konferencji w sprawie Tangeru
Londyn, 6. 9. (BBC). W Paryżu nastąpiło zakończenie konferencji czterech mocarstw w sprawie Tangeru, który Hiszpania obsadziła nieprawnie w roku 1941. Na konferencji uchwalono przywrócenie suwerenności sultana Maroka i ewakuację ludności hiszpańskiej z Tangeru. Obowiązuje więc w dalszym ciągu konwencja z roku 1923, a Stany Zjednoczone i Rosja zajmują należne im miejsce w zarządzie. Prasa brytyjska omawiając to zagadnienie podkreśla duże znaczenie strategiczne Tangeru.

Przybycie gen. Franco do Madrytu
Londyn, 6. 9. (BBC). Do Madrytu przybył gen. Franco, gdzie odbędzie się specjalna konferencja rządowa w sprawie decyzji zarządu Tangeru, jaka zapadła na ostatniej konferencji czterech mocarstw w Paryżu. Omawiając sytuację w Hiszpanii korespondent Reutera stwierdza, że gabinet gen. Franco stosuje obecnie taktykę robienia pewnych gestów pokazowych dla zagranicy, nie zmieniając w niczym polityki na froncie wewnętrznym. Wydaje się, że rząd hiszpański uważa, iż po przemówieniu Bevena wystarcza pewne uspokajające gesty. Czyni się przygotowania do odbycia wyborów w końcu bieżącego roku. Wybory będą przeprowadzone przez Falangę. Cenzura prasowa w dalszym ciągu stosowana przez Falangę nie dopuszcza do kraju żadnych wiadomości. Jak donoszą z San Sebastian, w kołach monarchistów hiszpańskich wyrażany jest pogląd, że problem ustanowienia monarchii jest uważany obecnie jako bardzo pilny i stanowi przedmiot rokowań bardziej poważnych niż kiedykolwiek. Rokowania te toczyć się mają pomysłnie. Infant Don Juan ma być powołany na tron w niedługim czasie, być może jeszcze przed końcem września br.

Rezolucje i depesze Zjazdu uczestników walki zbrojnej z Niemcami

W drugim dniu obrad Zjazdu Uczestników Walki Zbrojnej z Niemcami powzięto m. in. następujące rezolucje:

Zjazd jednoczy się z poczynaniami Rządu i Krajowej Rady Narodowej. Politykę zagraniczną, zmierzającą do oparcia Polski o sojusz ze wszystkimi narodami demokratycznymi, a w szczególności narodami ZSRR, uważa za jedyną słuszną i odpowiadającą interesom Państwa. Zjazd podkreśla konieczność stworzenia w Narodzie Polskim atmosfery przyjaźni do ZSRR i zatarcia w pamięci społeczeństwa wieloletniej propagandy antyradzieckiej, uprawianej przez reakcję. We współpracy z sąsiadem wschodnim Zjazd widzi konieczny warunek utrzymania niepodległości Polski i jej przyszłego rozwoju.

Zjazd stwierdza, że braterstwo brości z narodami słowiańskimi, ze Związkiem Radzieckim na czele, z narodami Imperium Brytyjskiego, Stanów Zjednoczonych, Francji i wszystkich narodów zjednoczonych ma dla nas znaczenie wielkie i nieprzemijające. Ramie w ramie walczylismy na wszystkich frontach, dzisiaj łączymy się we wspólnej pracy nad odbudową wolnego świata. Zjazd stoi na stanowisku, że utrzymanie sojuszu ze Związkiem Radzieckim, Wielką Brytanią, Stanami Zjednoczonymi oraz Francją ma fundamentalne znaczenie dla zapewnienia ogólnowiatowego pokoju.

Zjazd uznaje odzyskanie przastarych ziem słowiańskich na zachodzie za historyczne zwycięstwo zjednoczonej demokracji polskiej. Granica polska na Odrze i Nisie czyni zadanie dziejowej sprawiedliwości, a szerokie oparcie o Bałtyk otwiera Polsce nowe możliwości rozwoju gospodarczego i związków z zagranicą. Całość granic Polski czyni nasze państwo jednolitym państwem narodowym, co podniesie jego siłę i wartość wewnętrzną. Zjazd wzywa wszystkich uczestników Walki Zbrojnej z niemieckim okupantem do wyteżonej pracy nad przywróceniem i umocnieniem polskości na ziemiach odzyskanych, do stworzenia tam bastionu obrony przeciwko niemiecyźnie.

Zjazd stoi na stanowisku reform wytyczonych przez manifest lipcowy PKWN i realizowany przez Rząd Tymczasowy, a następnie przez Rząd Jedności Narodowej. Dokonanie reformy rolnej i przejęcie przez Państwo kluczowych gałęzi przemysłu stworzyło podstawy do oparcia demokracji polskiej na trwałych podstawach demokracji gospodarczej. Zjazd wzywa wszystkich byłych uczestników Walki Zbrojnej z Niemcami do współdziałania w dziele dokonania i utrwalenia reform społecznych i gospodarczych, utrwalenia demokracji polskiej.

Zjazd widzi konieczność zjednoczenia się wszystkich, którzy trwali w zbrojnej walce z Niemcami, w jeden wspólny związek. Zjazd wzywa do skupienia się w Związku zarówno bojowników w kraju, jak i tych, którzy znajdują się jeszcze poza jego granicami. Zjazd stoi na stanowisku, że skoro wszyscy byliśmy równi w obliczu śmierci, w obliczu terroru, to wszyscy jesteśmy dzisiaj równi w prawach, które nam przysługują i w obowiązkach, które na nas spadają.

Zjazd wzywa Rząd do wypowiedzenia zdecydowanej walki wszelkiego rodzaju szkodnikom, złodziejom, łapownikom, sabotażystom, którzy usadówili się w różnych dziedzinach życia prowadząc szkodliwą, często wręcz wroga robotę, przekierowując się również i do aparatu państwowego.

Ponadto Zjazd uchwalił wysłanie następujących depesz:

Depesza do Prezydenta K. R. N. ob. Bolesława Bieruta

Obywatelu Prezydencie! Pierwszy Zjazd Uczestników Walki Zbrojnej o niepodległość i demokrację śle Ci wyrazy głębokiej czci w szóstą rocznicę napadu hord hitlerowskich na Polskę. Zjazd w pełni docenia historyczną rolę KRN w walce o Wolną, Niepodległą Polskę i prace w dziele zjednoczenia narodu. Pod Twoim rozstrzpanym przewodnictwem Krajowa Rada Narodowa dźwignęła naszą zdeptaną butami Prusaka Ojczyznę i naród cały, stojący w obliczu pełnego unicestwienia przez germańskiego okupanta, do godnej roli wolnego członka w rodzinie zwycięskich narodów świata. Zjazd składa Ci uroczyste przyrzeczenie, Obywatelu Prezydencie, jak najgorętszego poparcia wszelkich Twoich wysiłków w kierunku zbudowania silnej, suwerennej i szczęśliwej Rzeczypospolitej.

Nad Singapore powiewa flaga brytyjska

Londyn, 6. 9. (Polpress). Nad Singapore powiewa znów flaga brytyjska po trzy i półletnim okresie utysku japońskiego. Do miasta wkroczyła 5-ta dywizja indyjska, witana entuzjastycznie przez miejscową ludność. Pierwsze kablogramy donoszą o zdumiewających normalnych stosunkach panujących w porcie Singapore. Dalsze obsadzenie miasta odbywa się normalnie. Wkrótce po uruchomieniu rozgłośni radiowej wygłosił dłuższe oświadczenie do ludności król Jerzy VI angielski. W mieście zaprowadzona została godzina policyjna od godz. 18-tej wieczór do 6-tej rano. Prasa brytyjska zajmuje się szeroko ponownym

Kto zawińł klęskę w Pearl Harbour?

Waszyngton, 6. 9. (Polpress). Gen. Mac Arthur nakazał zaprzestać nadawania przez radio tokijskie audycji w językach obcych. Rząd Stanów Zjednoczonych opublikował oficjalnie 19 protestów na traktowanie jeńców amerykańskich przez Japończyków. Chodzi tu przede wszystkim o lotników amerykańskich, o których ślad zaginął. Rząd amerykański podał do wiadomości, że japońscy przestępcy wojenni będą osądzeni i ukarani na wzór swoich hitlerowskich kolegów. Przewodniczący komisji śledczej ogłosił wyniki toczącego się dokładnego śledztwa o

Depesza do Premiera Osóbki-Morawskiego

Pierwszy zjazd Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację przesyła Ci, Obywatelu Premierze, serdeczne pozdrowienia w szóstą rocznicę napadu hord Hitlera na Polskę. Zjazd zdaje sobie w pełni sprawę z ogromu i odpowiedzialności Waszej twardej pracy dla demokracji polskiej, zlecił wylonionym władzom Związku i wszystkim jego komórkom organizacyjnym poprzeć czynnie wszystkie wysiłki Rządu Jedności Narodowej w kierunku odbudowy silnej i suwerennej Rzeczypospolitej. Obywatelu Premierze! Możesz liczyć zawsze na tych, którzy w bezkompromisowej walce z najeźdźcą wytrwali z honorem, aż do zwycięstwa; Nie zawiedli w boju, nie zawiodą w czasie pokoju.

Do marszałka Polski Michała Roli-Żymierskiego

Uczestnicy Walki Zbrojnej z Niemcami zbrani w Warszawie na pierwszym Zjeździe meldują Ci, Obywatelu Marszałku, że zorganizowali się w Związek ogólnokrajowy, obejmujący wszystkich, którzy od pierwszego września 1939 r. walczyli z najeźdźcą kraju i poza jego granicami. Przypomnijmy Ci, Obywatelu Marszałku, że jak nie zawiedliśmy w ciężkich latach wojny, tak w czasie pokoju włożymy cały wysiłek w odbudowę silnej, niepodległej i demokratycznej Polski i w rozwój naszej kochanej, demokratycznej Armii Polskiej.

Do Generalissimusa Z. S. R. R. Józefa Stalina

Pierwszy Ogólnopolski Zjazd Delegatów Związku Uczestników Walki Zbrojnej z niemieckim najeźdźcą, odbywający się w wolnej Warszawie w dniu szóstej rocznicy napadu hitlerowskiego na Polskę, przesyła na Twoje ręce wyrazy podziwu dla dzieła zwycięstwa i zapewnień głębokich uczuć przyjaźni, zrodzonej we wspólnej walce naszych żołnierzy i partyzantów, prowadzonej tak bohatercko i ofiarnie o wolność narodu. Zjazd przesyła wyrazy szczerej wdzięczności bohaterom żołnierzom, marynarzom i lotnikom Armii Czerwonej, którzy znosząc przeważający ciężar wojny zdecydowali o wolności narodu naszego i narodów Europy. Uczestnicy Zjazdu są dumni, że dane im było nie tylko walczyć ramie przy ramieniu z bojownikami i partyzantami radzieckimi przeciwko wspólnemu wrogowi wolności i Słowiańszczyzny, ale i żołnierzom Armii Polskiej przy boku sławnej Armii Czerwonej zatknąć swoje sztandary na murach stolicy wroga.

Do Prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej — Trumana

Pierwszy Ogólnopolski Zjazd Delegatów Związku Uczestników Walki Zbrojnej z niemieckim najeźdźcą przesyła wyrazy uznania i szacunku za wielki wkład w dzieło zwycięstwa, u którego podstaw spoczęła twórcza, światła myśl Prezydenta Roosevelta. Zjazd pozdrawia lotników, marynarzy i żołnierzy armii lądowej USA, którzy na wszystkich kontynentach świata dokumentowali sprawę wolności i pokoju. Polscy uczestnicy Walki Zbrojnej z najeźdźcą wyrażają gotowość równie wytrwale, jak w walce, pracy nad odbudową i utrwaleniem pokoju, którego gwarantem jest przyjaźń naszych wielkich sprzymierzeńców.

Zjazd wysłał również depesze do generała de Gaulle (Francja) i marszałka Tito (Jugosławia).

Do Premiera Rządu Wielkiej Brytanii Attlee

Pierwszy Ogólnopolski Zjazd Delegatów Związku Uczestników Walki Zbrojnej z niemieckim najeźdźcą przesyła słowa uznania i podziwienia dla żołnierzy sławnej floty, lotnictwa i armii lądowej Wielkiej Brytanii i Dominów oraz zapewnienie, że naród polski w sojuszu i przyjaźni wielkich swoich sprzymierzeńców wldzi gwarancję pokoju. Uczestnicy Walki Zbrojnej zapewniają, że tak, jak ofiarnie i wytrwale prowadzili walkę w gronie walczących narodów sprzymierzonych, tak podejmują również uparty wysiłek dla odbudowy, który uwielokrotni pomoc i współpraca narodów sprzymierzonych.

FRASZKA AKTUALNA



rys. W. Gawęch

Piosenka o ulicy Focha

Na dl. Focha świecą się już pierwsze lampy gazowe.

Ja pod gazem, ty pod gazem,
Może będzie jaśniej innym razem,
Ale dzisiaj nie.

Oj, źle.

Tadeusz Henryk Nowak

Groźba bezrobocia w Japonii

Londyn, 6. 9. (BBC). W dniu jutrzejszym przybędzie do Tokio 20 tys. żołnierzy amerykańskich z gen. Mac Arthurem na czele. Tereny wokół stolicy Tokio zostaną obsadzone wyłącznie przez wojska amerykańskie. Na teren Japonii przybyli już amerykańscy urzędnicy okupacji wraz z całym aparatem administracyjnym. Według oświadczenia premiera japońskiego Higashikuni flota japońska straciła z 25 lotniskowców 19, a z 12 pancerników 8. Większość jednostek morskich jest ciężko uszkodzona. Ogólna sytuacja Japonii jest bardzo ciężka. W najbliższym czasie racje ryżu, jarzyn i kartofli dla ludności będą jeszcze zmniejszone. Ponad 3 mil. żołnierzy japońskich będzie zdeobilizowanych. Prócz tego należy oczekiwać powrotu do kraju 6 mil. Japończyków z Chin, Mandżurii, Korei i Formozy. Nad Japonią wisi groźba bezrobocia, mimo natychmiastowego planu przystąpienia do odbudowy. Gen. Mac Arthur upoważnił żołnierzy swojej armii do rekwizycji w Japonii wszystkiego, co jest im potrzebne, prócz tego wydał on Japończykom rozkaz zaopatrzenia wszystkich obozów jeńców w potrzebną im żywność i medykamenty. Generał zażądał poza tym natychmiastowej demobilizacji armii japońskich i oczyszczenia portów z min.

Tokio, 6. 9. (Polpress). W dniach od 12 do 31 stycznia 1946 r. odbędą się wybory powszechne w Japonii.

Nankin stolicą Chin

Londyn, 6. 9. (Polpress). Dr Wu — chiński minister informacji zaprosił w imieniu marsz. Ciang-Kai-Szeka na podpisanie aktu kapitulacji w dniu dzisiejszym przedstawicieli czterech mocarstw do Nankinu. Stolica Chin zostanie w najbliższym czasie przeniesiona do Nankinu. Jak donosi Reuter z Chungkingu, władze chińskie zażądały wydania premiera marionetkowego rządu chińskiego w Nankinie wraz z 8-miu członkami rządu, ukrywającymi się na terytorium Japonii.

Przemówienie radiowe gen. de Gaulle'a w sprawie wyborów

Paryż, 6. 9. (BBC). W dniu wczorajszym gen. de Gaulle wygłosił przemówienie radiowe, w którym zwrócił się do narodu o poparcie w sprawie referendum ludowego i jego punktu widzenia przy powszechnych wyborach. Gen. de Gaulle domaga się stworzenia jednoizbowego zgromadzenia ustawodawczego i pełnomocnictw do stworzenia projektowanej i koniecznej nowej konstytucji. Gen. de Gaulle przyjął na krótkiej audycji ekspremiera socjalistów francuskich Leona Bluma przed jego odjazdem do Londynu.

Dzieci na ulicy

Na ulicach spotyka się dużo dzieci bez opieki, biegających w tę i w tamtą stronę. Ojciec w Warszawie, matka w biurze, babka chodzi po zakupy, a małeństwa nie mogą przebieżać przez cały dzień w ciemnym i dusznym mieszkaniu. Ciocia przykazała im, żeby nie wychodziły poza obręb podwórza, ale właśnie za tym kwadratem posępnym i ciemnym jak studnia, kryją się cuda nieznanne, w jakie obfituje ulica. Dzieci nie potrafią zdać sobie jeszcze sprawy z niebezpieczeństwa, tam na nie czyhających. Lecz wiedzą o nich doskonale starsi przechodnie i dlatego obowiązkiem każdego z nich jest zainteresować się małymi gromadkami, wybierającymi się po przygodzie. Ilekroć widziałam stojące pod murem i zanoszące się placem małeństwa, którym się nikt nie zainteresował. Może zgubiło matkę, może zabłądziło i nie wie, kąd się idzie do domu. A co raz napływające fale przechodniów przesuwają się obok nich, ale żalona i samotna ginie w tłumie śpiesznych kroków.

Niekiedy z zapartym oddechem spoglądałam na przesuwającą się między kłękami pojazdami dzieciarnię, o włos znajdującą się od kalectwa lub śmierci. I nikomu z bliżej stojących czy idących nie przeszło nawet przez myśl, żeby takiego szkraba zatrzymać i mocno schwytywszy za rączkę, przeprowadzić na drugą stronę ulicy. A to byłby przecież odruch tak prosty i naturalny. Wystarczyło by tylko pomyśleć, że może w drugim końcu miasta synek, siostrzyczka czy unós małeńki tak samo beznadziejnie wolał mamę, czy boi się przejść przez jezdnię. Wystarczyło by sobie przypomnieć, że dzieci są przyszłością naszego narodu i jako takie mają bezwzględnie prawo do naszej zbiorowej opieki. Jeżeli potrafimy to zrozumieć, to żadne dziecko nie będzie osamotnione i narażone na niebezpieczeństwa ulicy, bo będzie mogło w każdej ochotnie wyciągniętej dłoni znaleźć swoją małą rączkę.

D. Lotyczewska

Odvisitamy Komisję odbiorczą towarów UNRRA

Przychodzimy na rampę towarową w pobliżu dworca głównego, gdzie odbywa się wyładunek wagonów, świeżo przybyłych transportów UNRRA, które składa się w pobliskich magazynach Spółdzielni „Społem” przy ul. Składowej. Zasięgamy szeregu cennych informacji u ob. Kaczyńskiego, stałego przedstawiciela wojewódzkiego dla spraw UNRRA w Poznaniu i wspólnie z kilkoma przedstawicielami partii politycznych obchodzimy magazyny, w których zdeponowano dotychczas wyładowane towary. Praca odbywa się składowo i sprawnie, pod stałą kontrolą odpowiedzialnych czynników, a każdy magazyn plombuje się specjalnie na noc, a następnego dnia skrupulatnie sprawdza. Kierownictwo organizacji tych transportów walczy z olbrzymimi trudnościami technicznymi i przeładunkowymi, a przy tym wykonanie specyfikacji towarowej wymaga ogromnego nakładu pracy. Musi to być praca szybka, a przy tym dokładna i odpowiedzialna.

Pierwszy transport UNRRA przybył do Poznania dnia 27 sierpnia via Konstanca. Wagon, które dochodzą szczególnie do województwa naszego — zapowiedziane są w generalnym swoim składzie, natomiast szczegółowe i gatunkowe sprawdzenie towaru odbywa się dopiero na miejscu. Po identyfikacji transportów, sprawdzeniu ewentualnych strat czy też uszkodzeń — (zanotowanych protokołarnie) trzeba się zwrócić do kompetentnych władz centralnych w Warszawie w sprawie rozdziału poszczególnych produktów żywnościowych, czy też odzieżowych. Władze miejscowe nie są kompetentne do wydawania tego rodzaju rozkazów i instrukcji, zastrzeżonych sobie przez Ministerstwo Apropowizacji. Odbiór towarów odbywa się w obecności zainteresowanych komisji wydziałowych i przedstawicieli partii politycznych — po czym odprowadza się je do magazynów, strzeżonych pilnie przez Milicję Obywatelską przed kradzieżą i pożarem. W dniu dzisiejszym wyjeżdża specjalna komisja, złożona z przedstawicieli Wojew. Wydziału Apropowizacji, Spółdzielni „Społem” i delegatów UNRRA pod przewodnictwem Prezydenta miasta samochodem do Warszawy, która złoży w Ministerstwie raporty sprawozdawcze i postara się najspieszej o instrukcje rozdzielcze. Towary te prawdopodobnie otrzyma w większości miasto Poznań i około 40 powiatów naszego województwa na kartki żywnościowe I kategorii, w postaci specjalnych przydziałów dla ludności pracującej po cenach urzędowych.

Przywiezione towary znajdują miejsce w sześciu magazynach, które są bardzo szczupłe, i w razie dalszego napływu transportów towary te będą musiały być gdzieś indziej pomieszczone. Na pierwszy rzut oka wydaje się, że towaru napłynęło istotnie dużo, lecz w porównaniu z ogromem zapotrzebowania, są to ilości bardzo małe. Szczególnie minimalna jest dostawa tłuszczu i mięsa. Cukru dotychczas nie otrzymali-

śmy wcale. Natomiast przybyły względnie liczne transporty maki pszennej w ilości około 20 wagonów. Jest to mąka bardzo ładna, 50 procentowa, dwugatunkowa, z pięciu różnych firm amerykańskich — rozważona w oryginalnych — białych workach o wadze ca. 44 kg. Prócz tego przybyło 6 wagonów mleka z tzw. witaminą „D”, wytwarzanego z orzechów kokosowych w oryginalnych puszkach po 45 dkg (w skrzynkach ładowanych po 48 puszek), oraz jeden wagon mleka skondensowanego w proszku. Jest to szczególnie cenny dar dla szpitali i dzieci, gdyż witamina „D” posiada specjalne właściwości odżywcze przeciw krzywicy oraz ma kolosalny wpływ na tkanki chrząstki. W chłodni składa się skrzynki z konserwami mięsnymi i rybnyimi, w oryginalnych opakowaniach kanadyjskich (szynka mielona, pasztet z drobiu, szproty w oliwie). W piwnicach magazynu mamy także 294 beczki żelazne wyciskanego smalcu wieprzowego, o wadze 215 kg brutto, a 180 kg netto beczka. Jest to smalec surowy, o lepszym smaku niż topiony, bardzo dobrze długo się konserwujący. Prócz tego otrzymaliśmy także różne gatunki grochu i fasoli.

Obok artykułów żywnościowych pierwszej potrzeby nadesłała UNRRA nieco odzieży i różnych codziennych przedmiotów użytkowych (nie luksusowych). Odzież przywieziona w kilkuset workach (dezynfekowana) — nie jest odzieżą nową, lecz używaną (i to nieraz dość dużo), którą obywateli amerykańscy zebrali drogą składową dla Polski (napis na workach „Poland”). Są to przysłowiowe „torebki szczęścia” — gdyż dopiero

po otwarciu worka okazuje się wartość towaru. Otrzymałmy także około 120 par butów dziecięcych i damskich (z żelówkami ze specjalnej masy wraz z płóciennymi wierzchami w cenie po 50 zł za parę), żelówki gumowe, następnie koła traktorowe, skrzynki gwoździ, części maszyn rolniczych, zwłaszcza żniwiarek, łózka żelazne i specjalnie składane, używane kowadła itd. Poza 30-tu beczkami proszku przeciw wszom — nie otrzymaliśmy dotychczas żadnych medykamentów. Ogółem awizowano w Poznaniu dodatkowo: 5 wagonów mleka, 7 wagonów mydła, 7 i pół wagonów konserw mięsnych, 2 i pół wagonu konserw rybnych, pół wagonu (158 tobołków) kolder, 2 i pół wagonu odzieży z butami. Jeżeli chodzi o ceny, to będą one przedstawiać się następująco: 1 kg grochu — 1,30 zł, 1 kg mleka — 4,76 zł, 1 kg mleka skondensowanego — 17 zł, 1 kg słoniny — 6 zł, 1 kg smalcu — 15 zł, puszka konserw mięsnych — 5,60 zł, puszka konserw rybnych 15,30 zł (są to wszystkie ceny maksymalne). Spodziewane są dalsze transporty, i to obecnie via Gdynia, co niewątpliwie usprawni dowóz towarów UNRRA dla wyniszczonej i spragnionej ich — Polski. Poznań — który dotychczas traktowany był po macoszemu — otrzyma chyba częstsze i obfitsze zaopatrzenia, zwłaszcza jeżeli idzie o tłuszcz i odzież. Wyładowywanie zakończy się w tych dniach tak, że rozdziału produktów pomiędzy ludność dokonywać się będzie prawdopodobnie w przyszłym tygodniu, bezpośrednio po otrzymaniu instrukcji z Warszawy.

T. Śmiełowski

Praca obywatelska i zawodowa poznańskich gastronomików

Pracownicy gastronomiczni zrzeszeni w Zw. Zawodowym Pracowników Gastronomicznych, odbyli ostatnio walne zebranie, podczas którego zreasumowali swe dotychczasowe osiągnięcia. Naczelnym postulatem obrad było zwiększenie aktywności w kierunku obrony praw członków Związku poprzez zawarcie układu zbiorowego i wybór rad zakładowych. Po zagajeniu zebrania przez prezesa Zw. ob. Wieckowskiego powyższe problemy naświetlił szczegółowo inspektor pracy inż. Skusiewicz. Podkreślił on korzyści wypływające z układu zbiorowego i wezwał zarząd Zw., by poprzez poszczególne sekcje opracował projekt układu. Z kolei inż. Skusiewicz omówił kwestię wyborów do rad zakładowych i delegatów. Jak wynikało z wywodów mówcy, przedsiębiorstwa zatrudniające od 5 do 20 pracowników wybierają 1 delegata, zaś te, które mają do 50 pracowników — radę zakładową, składającą się z 3 osób. Uprawnienia, jakie posiadają delegaci i rady zakładowe zmierzają do wzajemnego uregulowania stosunków między pracodawcami i pracownikami, przy czym pracownicy w oparciu o Inspektorat Pracy mają możliwość ingerowania we wszystkich wypadkach, w których interesy ich są narażone na szwank.

Sprawozdania z półrocznego okresu pracy przedstawili: 83-letni senior Związku i wiceprezes ob. Gryps, skarbnik ob. Woźniak i kierownik pośrednictwa pracy ob. Neumann. Sprawozdanie ze zjazdu gastronomików w Warszawie referował ob. Sibila. Jak wynikało ze sprawozdań, Zw. posiada przeszło 2 tys. zarejestrowanych członków, z których znaczna część wychodziła na zachód, by objąć tam placówki pracy. Dążeniem Związku jest nie tylko wzmocnienie pracy organizacyjnej i czuwanie nad sprawami

kształcenia zawodowego, lecz również wpływanie na członków, by interesowali się problemami natury ogólnej i rozwijali swój poziom intelektualny.

Po przemówieniu członka zarządu O.K.Z.Z. Cuprycha, który sprężył się przewodniczyć obradom, uchwalono wotum zaufania dla zarządu. Wygłosili następnie referaty: prezes Wieckowski, wiceprezes Gryps, który odczytał referat pt. „O nowe granice Polski Zachodniej”, a sekretarz Neumann odczytał referat „Ziemia zachodnia w swej historii”. Na członków zarządu dokooptowano: sekretarza Neumanna, jego zastępcę Richtera, na ławnika ob. Woźniaka i na zast. w komisji rewizyjnej ob. Budzyńskiego. Prezesem sekcji pomocników gastronomicznych obrano ob. Sibila, jego zastępcą ob. Kabałę, na ławników ob. ob. Jezińskiego i Pińczyskiego. Stałym sztabowym został ob. Woźniak. Dokonano też wyboru komisji kwalifikacyjnej. W skład jej weszli ob. ob. Swiderski, Szulczyński, Miller, Inglik oraz Cuprycha. Podczas obrad wysłuchano przemówienia n. t. działalności kulturalnej Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” i zalecono, by członkowie Zw. zadeklarowali przystąpienie do Spółdzielni. W wolnych głosach uchwalono skierować wniosek do władz o wydanie zarządzenia zamknięcia lokali gastronomicznych o godz. 21-szej.

Na marginesie obrad należy podkreślić, że jakkolwiek toczyły się one przez całą noc, obecni na zebraniu wykazywali dużo zainteresowania nie tylko dla spraw zawodowych. Szereg przemówień wskazywał na obywatelskie stanowisko pracowników gastronomicznych, odnośnie spraw o charakterze państwowym i ogólnospołecznym.

(J. T.)

Z życia Wielkopolski

Katastrofa samochodowa pod Czempinem

(b) Wczoraj rano przy moście na kanale nadobrzańskim pod Czempinem wydarzyła się katastrofa samochodowa, która pociągnęła za sobą ofiary. Na skutek gwałtownego manewru samochodu osobowego, w którym jechał nauczelnik wydz. ogólnego Zarządu Miejskiego w Poznaniu mgr Szałczyński z żoną oraz członkiem rady zakładowej tramwajów poznańskich Schmidt, zamiast skierować się na most prowizoryczny, wpadł na zerwany, dawny most. W ostatniej chwili szofer, widząc przed sobą przepaść, skreślił w bok na łake. Zawadził jednak o słup, i samochód stoczył się do kanału, mającego 8 metrów głębokości. Ponieważ drzwi samochodu były otwarte, szoferowi, który jest doskonałym pływakiem, udało się wypłynąć i wyratować mgra Szałczyńskiego oraz jego żonę. Natomiast nie zdołał uratować ob. Schmidta, który najwidoczniej wypadł ze spadającego samochodu i utonął. Po dłuższych poszukiwaniach wydobyto jego zwłoki. Zmarły cieszył się wielką sympatią wśród kolegów tramwajarzy.

Zauważyć należy, że przy moście pod Czempinem już kilkakrotnie zdarzały się wypadki. Koniecznym jest, by ustawiono barierę zagrażającą wjazd o kilkadziesiąt metrów przed mostem. Również niezbędne są bardziej rzucające się w oczy znaki ostrzegawcze.

OSTROW

Niedzielnym wydarzeniem był wieczór tańca, muzyki i pieśni w sali Teatru Miejskiego znakomitego zespołu z udziałem primabaleriny Stanisławy Selmówny, znanego tenora Łuczyskiego Witolda i pianisty Szczepanowskiego. Był to naprawdę wieczór o wysokim poziomie artystycznym. Stanisława Selmówna reprezentowała najlepszą klasę tańca klasycznego. Witold Łuczyski podbił serca publiczności „Arią z kuranami” ze „Strasznych dworu”, arią księcia z „Rigoletto” i arią z „Toski”. Szczepanowski wykonał poloneza „As-dur” i kilka innych arcydzieł Chopina.

Wieczór został na ogólne żądanie powtórzony z udziałem znanego ostrowskiego pianisty Lecha Idziora. Czysty dochód przeznaczono na rzecz odbudowy Poznania.

Powiatowa Rada Narodowa w Ostrowie wydaje tygodnik „Głos Ostrowski” organ półurzędowy polityczno-społeczny, wychodzący w nakładzie



Piątek, dnia 7 września 1945 r.

Kalendarz rzymsko-katolicki — Reginy p.
Kalendarz słowiański — Domosławy

Zbiórka na pomoc zimową

Z związku ze zbliżającą się zimą urządza Miejski Komitet Opieki Społecznej w Poznaniu zbiórke uliczną w niedzielę, dnia 9 bm. Zbiórka ta przeznaczona jest dla dzieci przebywających w „Domu Dziecka” w Kole i Puszczykowie, oraz dla powracających z Niemiec, celem zaopatrzenia ich na zimę.

Każdy obywatel powinien więc złożyć ofiarę na ten szczytny cel, aby ulżyć doli tych, którzy nie posiadają środków do życia. Najmniejsza choćby ofiara przyniesie wielkie korzyści potrzebującym.

Nie uciekajmy więc od puszek składowych i niech każdy da tyle, na ile go stać.

Podziękowanie studentom

Sekretariat Uniwersytetu Poznańskiego otrzymał od Ministra Oświaty ob. Wycecha podziękowanie dla studentów za udział w akcji żniwnej, które zamieszczamy w dosłownym brzmieniu.

„Nadesłana mi wiadomość o gremialnym udziale młodzieży akademickiej Poznania w akcji żniwnej na odzyskanych ziemiach Pomorza Zachodniego przyjąłem z prawdziwą radością. Pomijając nawet pożytek materialny Państwa, fakt pracy młodzieży na roli, która kształci charakter i krzepi zdrowie człowieka, a jednocześnie zbliżyła młodzież do naszego ludu — stanowi dobry zaatek na zbliżający się rok akademicki, wnosząc ducha rzetelnej demokracji do odrodzonych wyższych uczelni Poznania.”

Minister (Wycech)

Wieniec żniwny w Poznaniu

Z inicjatywy i pod kierownictwem Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici” urządza wszystkie organizacje młodzieżowe i instytucje, zrzeszone w Komitecie Wykonawczym, wielki Wieniec Żniwny w dniu 9 bm.

Będzie to uroczystość w zasięgu ogólnowielkopolskim na terenie Poznania, w której udział wezmą zespoły regionalne z całej Wielkopolski. Dochód z imprezy przeznacza się na zakup książek dla młodzieży wsi i tych miast, które pomogły przy żniwach.

Uroczystość Wieńca odbędzie się na arenie przy al. Reymonta i zapoczątkowana będzie mszą połową o godz. 10-tej. O godz. 11.30 nastąpi przejazd grup regionalnych przez miasto, a o godz. 12.30 ob. Wojewoda udekoruje w Województwie dudziarzy.

Właściwy Wieniec rozpocznie się o godz. 15-tej na arenie przy al. Reymonta. O godz. 17-tej zabawa ludowa.

Uroczystość wieńca żniwnego powinna zgromadzić na arenie szerokie masy społeczeństwa poznańskiego.

Zmiany numerów telefonów

W związku z uruchomieniem nowej międzymiastowej centrali telefoniczno-telegraficznej Dyrekcja Poczty i Telegrafów donosi o zmianie następujących numerów telefonicznych z dniem 9 bm. od godz. 11-tej.

00 — zamawianie rozmów międzymiastowych; 07 — biuro napraw; 08 informacja; 3333 — podawanie czasu; 3001 — kontrola centrali międzymiastowej (reklamacje); 3170 — kontrola telegrafu (reklamacje); 3301 — przyjmowanie telegramów.

Przy tej sposobności podajemy do wiadomości, że nowy spis abonentów sieci telefonicznych okręgu poznańskiego, wraz z nowoprzyłączonymi powiatami, zostanie abonentom doręczony około 15 bm.

Równocześnie z uruchomieniem nowych central uruchomione zostaną przy ul. Pocztowej 5, okienka dla przyjmowania telegramów i rozmów międzymiastowych.

Opłata za wnioski

Wszelkie reklamacje oraz wnioski do Zakładów Siły, Światła i Wody stoł. m. Poznania winny być zaopatrzone w opłatę administracyjną w wysokości 10 zł (stosownie do uchwały Miejskiej Rady Narodowej z dnia 22 maja 1945 r.). Przesyłanie wniosków i reklamacji drogą listową celem uniknięcia opłaty administracyjnej jest bezcelowe, gdyż wnioski te pozostają bez rozpatrzenia.

Poznań jaki był... taki będzie!

Pod tym tytułem ukazał się miniaturowy album z 12 doskonałymi zdjęciami m. Poznania, wydany w ilości 100 000 egzemplarzy, z pełnej uznania inicjatywy Zarządu i Rady Zakładowej Drukarni św. Wojciecha. Całkowity dochód z rozprzedaży przeznaczony jest na „Fundusz odbudowy m. Poznania”. Albumiki są do nabycia w gmachu Zarządu Miejskiego, przy ul. Matejki 48/49 w cenie 10,— zł za sztukę.

Jak wiadomo, sprawę odbudowy m. Poznania powierzono Zarządowi Miejskiemu, który jednakże wobec ogromu zniszczenia nie jest w stanie sprostać temu zadaniu z własnych funduszy. Rząd, subwencjonujący prace Zarządu Miejskiego również nie może udzielić zbyt wydatnej pomocy finansowej.

Nie wolno nam jednak załamywać rąk, lecz wspólnym wysiłkiem całego społeczeństwa musimy Poznań odzyskać z ruin i to nie tylko przez szybkie rozkupienie miniaturowego albumika, lecz również przez urządzanie w związkach zawodowych odpowiednich imprez, zbiórek i wydawnictw, idąc za szlachetnym przykładem Zarządu i Rady Zakładowej Drukarni św. Wojciecha.

Zachęta niech będą słowa prezydenta miasta zawarte w apelu do społeczeństwa: „Tylko wspólnym, zorganizowanym wysiłkiem i ofiarnością potrafimy odbudować Poznań, wspaniały i piękniejszy, niż był przed zniszczeniem”.

Repertuar teatrów poznańskich

Teatr Wielki
Piątek, 7 bm. — teatr nieczynny z powodu próby generalnej „Wesołej wdówki”.
Sobota, 8 bm., godz. 18-ta — „Wesoła wdówka” (premiera).

Teatr Polski
Piątek, 7 bm., i sobota, 8 bm., godz. 18-ta — „Ziemia oskarża”.

Miejski Teatr Marionetek
Piątek, 7 bm., godz. 16-ta — „Śpiąca królewna”.
Sobota, 8 bm., godz. 16-ta — „Śpiąca królewna”; godz. 18-ta — „Śpiąca królewna” (cały dochód przeznaczony dla biednych studentów U. P.).

Repertuar kin poznańskich

Apollo — „Nr 217” — godz. 16, 18, 20.
Jedność — „Tęcza” — godz. 16, 18, 20.
Polonia — „Zdradziecka kula” — godz. 16, 18, 20.
Warta — „Tęcza” — godz. 15, 17, 19.
Wolność — „Zdradziecka kula” — godz. 15, 17, 19.

Koncerty popularne
orkiestry woj. Komitetu Opieki Społ. pod dyr. Floriana Ponickiego: we wtorki i piątki od godz. 16-tej w Ogrodzie Zoologicznym.

Program audycji radiowych na sobotę, 8 bm.

6.45 Hymn i sygnał czasu z W-wy II; 6.50 Dziennik poranny z W-wy II; 7.05 Muzyka z płyt z W-wy II; 7.43 Omówienie programu na dzień bieżący; 7.50 Muzyka poranna; 8.25 Wiadomości bieżące; 8.30 Muzyka poranna; 9.00 Przerwa; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z W-wy; 12.00 Artykuł aktualny z W-wy; 12.10 Dziennik południowy z W-wy; 12.25 Koncert z W-wy; 12.40 Komunikaty i ogłoszenia z W-wy; 12.50 Skrzynka poszukiwania rodzin z W-wy; 13.05 Muzyka z płyt z W-wy; 13.13 Andycja pt. „Jedziemy na Zachód” z W-wy; 13.50 Orkiestra symfoniczna z udziałem Rom. Naruszewicza (tęcza); 14.55 Wiadomości bieżące; 15.00 Melodie Lehara i Straussa; 15.40 Kacik przemysłowy; 15.50 Artykuł wstępny „Głos Wielkopolski”; 16.00 Słuchowisko dla dzieci z W-wy; 16.25 Koncert muzyki lekkiej z W-wy; 16.40 Przegląd codzienny z W-wy; 16.45 Kacik P. P. S.; 17.00 Muzyka tańcowa z płyt z W-wy; 17.15 Dyskusja przed mikrofonem z W-wy; 17.30 Koncert z W-wy; 18.00 Aktualia kulturalne w oprac. red. Eug. Zytomirskiego; 18.10 „Nasze nazwy na Zachodzie” — pogadanka prof. dra M. Rudnickiego; 18.15 Organ Wurlitzera (płyty); 18.20 Koncert z W-wy; 18.50 Skrzynka poszukiwania rodzin z W-wy; 19.00 Felieton polityczny z W-wy; 19.05 „Z życia narodów słowiańskich” z W-wy; 19.15 Wiadomości sportowe; 19.25 Wiadomości z Ziem Zachodnich; 19.30 Artykuł polityczny z W-wy; 19.40 Dziennik wieczorny z W-wy; 19.55 „Pędzłem wyobraźni” — W-wy; 20.00 Wiadomości przebiegu Adama Jastrzębskiego. Wykonawcy: Helena Stroińska-Doruchowa (sopran), Janusz Lisia (tenor). Przy fortepianie kompozytor; 20.35 Walce (płyty); 20.45 Reportaż z W-wy; 21.00 Nadprogram; 21.00 Program na dzień następną; 21.15 Muzyka lekka; 22.00 Skrzynka poszukiwania rodzin; 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego z W-wy; 23.10 Przegląd prasy zagranicznej z W-wy.

Skrót obowiązujących przepisów podatkowych
(podatek obrotowy i dochodowy) z objaśnieniami, tabelami i przykładami wyszedł z druku nakładem firmy

„Perfecta”

KSIĘGOWNICZKA PRZEBITKOWA
Poznań, ul. Kanleka 8/9 — Telefon 26-80
Cena zł 20,-
P. K. O. Poznań w V-4139

LETNI TEATR ROZMAITOŚCI
w Poznaniu — na placu przy ul. Focha
naprzeciw dworca Zachodniego
Tylko kilka dni! Tylko kilka dni!
Codziennie o godz. 7.30 wiecz.
W sobotę i niedzielę o godz. 5.— i 7.30 wiecz.
Rewelacyjny program
z udziałem znanych komików DIN-DON
i fenomenalnego TRIA-HARRYS
Szczegóły w afiszach 6419.

Lekarskie
Dr med. Tadeusz Zychorski, lekarz specjalista chorób uszu, gardła, nosa przyjmuje: Słowackiego 36 m. 7. godz. 12-13 i 16-17. 4142

Wolne posady
Ekspedientka rzeźniczna, biega, potrzebna. Wielka 20. 5937

Chłopiec do posyłek silny może się zgłosić. Siemens, Matejki 52. 5947

Krawców sztukowców, dobre wynagrodzenie. Zakład krawiecki, Czerwonej Armii 5. 6070

Przedsiębiorstwo Robót Inż.-Budowlanych d. Ph. Holzmanna
T. A. pod zarządem państwowym, Poznań, Al. Marcinkowskiego nr 1, tel. 23-26, przyjmuje 3 techników budowlanych, 1 podmiastrowa murarskiego, 1 podmiastrowa ciesielskiego, murarzy, dekarzy. 6068

Starsza osoba 50—60 do pana na wies. Zagrodnicza 3 m. 2, Winogrody. 6052

Człednicy, robotnicy, uczeń może się zgłosić. Mistrz dekarzy Antoni Kaczmarek, ul. Kanałowa 3. 6050

Mistrz stolarski samodzielny potrzebny od zaraz. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 6037.

Dzielnica do wszelkich prac domowych. Zgłoszenia między 6-7 wieczorem. Marcowego Mottego 5 m. 5. 6031

Pracownica domowa młodsza, uczciwa, potrzebna zaraz. Chatupka, Lipowa 1 (Debiec). 6089

Samodzielny technik budowlany, obeznany z kalkulacją kosztorysami od zaraz — Dąbrowskiego 166. 6091

Gospośka do prowadzenia gospodarstwa domowego. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 6100.

V Koncert symfoniczny Filharmonii Poznańskiej
W poniedziałek, 10 bm., o godz. 18-tej odbędzie się w Teatrze Wielkim V-ty koncert Filharmonii Poznańskiej pod dyrykcją Mariana Weigla. Jako solista wystąpi pianista Wacław Lewandowski, w którego wykonaniu usłyszymy koncert fortepianowy e-moll Chopina. Część orkiestrowa zawiera Moniuszki uwerturę „Bajka” oraz II symfonię Beethovena. Sprzedaż biletów w kasie Teatru Wielkiego. Członkowie Związku Zaw. Muzyków korzystają z 50% zniżki. Kupony wydaje sekretariat Związku Zaw. Muzyków.

Recital soprenowski Tadeusza Wituskiego
W niedzielę, dnia 9 bm., o godz. 12-tej wystąpi w auli uniwersyteckiej pianista Tadeusz Wituski. Będzie to pierwszy występ utalentowanego pianisty po 6-letniej przerwie. W programie wyłącznie utwory Fr. Chopina. Przedprzedaż biletów w księgarni Ulatowskiego, ul. Serwera Mielżyńskiego 20, w dzień koncertu od godz. 10-tej przy wejściu do auli. Członkowie Związku Zaw. Muzyków korzystają z 50% zniżki. Kupony wydaje sekretariat Związku Zaw. Muzyków.

Jutro w „Kukułce”
premiera programu pt. „Jajka na miękko”. Bliższe szczegóły podamy w numerze jutrzejszym.

„Letni Teatr Rozmaitości”
Przybył do Poznania na kilka dni Letni Teatr Rozmaitości, z bogatym programem, na który złożył się m. in. występ znanych komików Dina i Dona oraz trisa tanecznego „Harris”. Początek przedstawień, które odbywają się na placu przy ul. M. Focha, naprzeciw Dworca Zachodniego — codziennie, o godz. 19.30, w sobotę i niedzielę, o godz. 17 i 19.30.

KOMUNIKATY
W niedzielę, 9 bm., odprawi się w kościele przy ul. Szmarzewskiego o godz. 11-tej msza św. dla wychowawców, po której wygłoszone będzie kazanie o kulturze wewnętrznej. W sobotę, 8 bm., o godz. 17-tej odbędzie się w sali „Tosca” przy ul. Armii Czerwonej apł b. zakładników m. Poznania. Apł ten ma związek z dniem 10 bm. jako szóstą rocznicą wkroczenia wojsk niemieckich do Poznania i zabrania pierwszych zakładników. O liczny udział w apelu prosi Komitet Organizacyjny.

Kółko Oświatowe przy P. P. R. Komitet Działalności
zaprasza wszystkich w dniu 9 września br. na koncert orkiestry Klubu Radzieckiego połączony z zabawą taneczną w ogrodzie, Górna Wilda 129. Początek od godz. 15-tej. Wstęp na ogród 10 zł.

Wielkie Zgromadzenie członków Kasy Pogrzebowej Urzędników Samorządowych Województwa Poznańskiego
odbędzie się w sobotę, 8 bm., o godz. 16-tej w gmachu B. Starostwa Krajowego w Poznaniu, ul. Pocztowa 7a.

„Sohur” (Hana) — lampa na sprzedaż. Ogrodowa 18 m. 4. 6097

Planino czarne. Kręta 6 m. 6, godz. 4-6. 6121

Akordion 120 basów z rejestrem. Ogrodowa 5 m. 8. 6133

Westfalia kufłowa. Strzałowa 2 m. 14, dom nowy. 6135

Heblarka do drzewa 40 cm, ręczna tarczowa na prąd, stoł-tablacja rysownicza. Of. „Głos Wielkopolski” nr 6140.

Wóz na gumach 4-tonowy do sprzedania. Kopanina 92, o-grodnictwo. 6051

Parcela Wyspiańskiego Gór-czyński sprzedam. Szewska 9, m. 7. 6086

Maszyny do pisania i liczenia poleca Kochanowicz i Ska, plac Wolności 13. 4904

Firma „Rabin” poleca swoje pierwszorzędnej jakości pasty do obuwia i podłóg. Fabryka Chemiczna — M. Krzymalski Suki, Poznań-Zawady, ulica Koronarska 8. 5724

Porcelana, szkło restauracyjne, stoje, poleca Marian Le-siński, Żukowa 33, dawniej Żydowska, kupuje nakrycia stołowe. 5790

Radionaprawy najtaniej Radio-mechanika, Poznań, Walki Młodych 25. 5909

Esencje owocowe do limonad, cukrów, ciast lodów i likie-rów poleca Aromat, ul. Fr. Boruszk, Wytwórnia olei eterycznych i esencji owocowych, Poznań, Walki Młodych 27 (św. Marcina). 4923

B. Gryniecki, Hurtownia pa-piera, galanterii, dewocjonalii, zabawek i strun. Poznań, ul. Wrocławska 38. 6015

Uwaga PP. Kupcy! Galanterie wszelkiego rodzaju, konfekcje, pończochy i skarpetki oraz cały szereg artykułów z tej branży w dużym wyborze, po cenach ściśle wykalulowanych, hurtowych, poleca: Ma-nufaktura — Galanteria „Mir” — Stanisław Trawicki, Łódź, ul. Piotrkowska 49. k 188

Złoty zegarek męski dwukopertowy sprzedam. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 6087.

Skład z towarami odstąpić. Adres wskazać „Głos Wielko-polski” nr 6088.

Skład przy Marsz. Focha odstąpić. Oferty: „Głos Wielko-polski” nr 6096.

Radio zamienię lub sprzedam 5-lamp, prąd zmienny na uni-versalny lub stały. Rybaki 13 m. 18, od 4-8-jej. 6115

Psa polowczyka 8 mies. i plat-forma na 80 ctr. Szydłowska 13 m. 7. 6105

Futro karakulowe bardzo ładne, kupon bielski przedwo-jenny, okazuję sprzedam. Winiary, Bonin 6 m. 1., od 12-15-tej. 6106

Dwa koła sam. komplet 4,50 do 18 (26x4,40). Spokoja 18 m. 2, od 16-tej. 6110

Wielką partię zębów, przy-borów dentystycznych, oddam, godz. 16-20. Hetmań-ska 3 m. 10. 6114

Miejski Wydział Przemysłowy w Poznaniu, ul. Zwierzy-niecka 13, wyraża zaproszenie do nabywców złożeń: sprawozdania za miesiąc sierpień br., według for-mularza statystycznego (wzór M.P.E. 2), planu zaopatrzenia na miesiąc październik br. (wzór M.P.E. 1 A), planu rozpa-trzenia na IV kwartał br., planu produkcji na miesiąc paź-dziernik br. (wzór M.P.E. 1 B) i planu produkcji na IV kwartał br.

Termin składania sprawozdań minął dnia 1 bm., składanie planów zaopatrzenia i produkcji 5 bm.

Związek Zawodowy Odzieżowców w porozumieniu ze Zje-dnoczeniem Przemysłu Konfekcyjnego przeprowadza akcję werbunkową na kierowników administracyjnych i technicz-nych mających obejmować przedsiębiorstwa branży odzieżo-wej na terenie Wrocławia i okręgu wrocławskiego.

Apropryzacja zapewniona z własnych środków. Kandydaci zechcą się zgłaszać codziennie od godz. 9-11-tej w lokalu Zjednoczenia Przemysłu Konfekcyjnego w Poznaniu przy ul. Patr. Jackowskiego 31.

Dyrekcja Publicznej Szkoły Dokształcającej Zawodowej w Poznaniu, ul. Działuńskich 4, zawiadamia ob. ob. mistrzów rzemieślniczych i przemysłowych, że wszyscy już zgłoszeni oraz niezgłoszeni uczniowie stawiają się w poniedziałek, tj. 17 września 1945, o godz. 8-mej rano na naukę.

Należy przynieść ze sobą umowę o naukę rzemiosła oraz ostatnie świadectwo szkolne.

Walne Zebranie Związku Fabrykantów T. z. w Poznaniu odbędzie się w sobotę, dnia 8 bm., o godz. 11-tej w sali Izby Przemysłowo-Handlowej, ul. Mickiewicza 31.

Zebrania w dniu 9 września
Związek Zawodowy Koszykarzy — godz. 11-ta w sali W. F. w Parku Wilsona.
Klub Sportowy „Naprzód” przy Zw. Prac. Instytucji Ubez-pieczalni Społ. w Poznaniu — godz. 10-ta w sali świetlicy Zarządu Miejskiego przy Walech Leszczyńskiego 25.

Związek Emerytów, Wdów i Sierot — godz. 11-ta w sali Akademii Handlowej. Udział wezmą posłowie do K. R. N. Zrzeszenie Restauratorów — godz. 9.30 w lokalu „Polonia” u ob. Michałaka przy ul. Kopernika 14.

Towarzystwo Miłośników „Świt” — godz. 10 w świetlicy własnej przy ul. Czwartaków 25.

Cechowa Czeladź Ciesielska — na Poznań i okolicę — godz. 9-ta w sali „Strzecha”, ul. Mielżyńskiego 23.

W sprawie fabryki Dawidowskich
W związku z artykułem pt. „Dawidowski i An-toninek” zamieszczonym w nrze 183 „Głosu” stwierdzamy po dokładniejszym zbadaniu sprawy, że postanowienie sądu w tej sprawie nie mogło być inne w danych warunkach prawnych. Sąd postąpił zgodnie z literą obowiązującego prawa.

Zamiana
Zamienię pokój Wilda na lo-kal przemysłowy; zapłacę re-nowację. Poznańska 22 m. 10. 6102

Wolne lokale
W Puszczykowie, obok dwor-ca 2-3 pokoje do wynajęcia. Centr. ogrzew., wodoc., kan-alizacja. Wiadomość: 27-go Grudnia 6 m. 7. 6118

Szuka lokalu
Poszukuję składu w centrum. Pośrednicy mile widziani. Mo-gę ponieść koszty naprawy. Kwiatkarnia, M. Focha 4. 6010

2-pokojowe — Jeżyce; remont zwrócić. Oferty: „Głos Wielko-polski” nr 6090.

Lokalu na lekki przemysł; zapłacę renowację. Poznańska 22 m. 10. 6103

Student poszukuje skromnego pokoju Wilda lub Łazarz. Of.: „Głos Wielkopolski” nr 6104.

Lokalu na pracownię cukier-kowej poszukuje Górczyk. Ka-zimierza Wielkiego 10 m. 6. 6103

Student poszukuje umeblowa-nego pokoju. Ogrodowa 5 m. 6. 6141

Szukam składu centrum Po-znań. Wejman, Kościelna 17. 6058

Mieszkanie 2-3-pokojowe, które własnym kosztem wy-rementuję, możliwe blisko centrum, poszukuję. Oferty z opisem „Głos Wielkopolski” nr 6081.

Dzierżawy
W Ostrogu, pow. Szamotu-ły, wydzielony skład, nadaj-ący się na drogerię. Zgłosze-nia: Poznań, ul. Mostowa 30 m. 10. 6116

Zguby
Unieważniam zgubiony por-tfel z ważnymi dokumentami na nazwisko Szybiński Jan, Gromadno, pow. Szubin. k 172

Regaly, stoły składowe, ku-pię. Oferty: „Głos Wielko-polski” nr 6047.

Kupię 2 kompl. łóżka ciemne, tapczan, palio zimowe, me-skie, średnia figura. Marsz. Focha 39 m. 5. 6045

Pompy ręczne i elektryczne oraz wszelkie artykuły tech-niczne poleca i kupuje Stefan Duchowski, Poznań, Mielżyń-skiego 16. 6036

Pieniądz
Wielki kapitał i współpracę w „solidne” przedsiębiorstwo włoży doświadczonego Kupiec. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 6056.

Jutro premiera „Wesołej wdówki”
Już w najbliższą sobotę, 8 września o godz. 18 ujrzymy w Teatrze Wielkim „Wesołą wdówkę”, operetkę Fr. Lehara w 3 aktach (w 5 obrazach).

„Wesoła wdówka” — Hannę Gławari gra Ma-ria Łaskowska, absolwentka poznańskiego kon-servatorium, znana publiczności z przedwojen-nych występów radiowych i estradowych. W roli Walentyny, żony konsula czarnogórskiego Zety wystąpi Jadwiga Musielewska, w roli konsula — Bolesław Hórski, hrabiego Danilo-Danilowicza — Stanisław Winiński, wicehrabiego Cascady — Ignacy Wiśniewski, pisarza kancelarii poselstwa Niegusa — Władysław Bratkiewicz, Kamila de Rossillon śpiewać będzie młody tenor Mieczysław Wojnicki. Obsada dalszych ról jest nastę-pująca: Irena Klichowska, Anna Szulcówna, Zo-fia Wróblewska, Antoni Farulewski, Zbigniew Graczyk, Jan Kwaśniewski, Łukasz Sokółowski i Edmund Zalewski.

Jedną z głównych atrakcji „Wesołej wdówki” będą tańce doskonale opracowane przez balet-mistrza Opery Poznańskiej Stanisława Miszczy-ka. W pierwszym akcie wykonany zostanie przez zespół baletowy walc do muzyki Michou. Z kolei barwne i oryginalne kolo „Tęcza czarnogórskie-go”, sepiet „Wesołe Kobiętki” oraz zamazysty „Galop” stanowią piękna ilustrację choreogra-ficzną drugiego aktu — w parku Hanny Gławari. W akcie trzecim nowoczesny foxtrott p. t. „Ta-niec girls”. Następnie ujrzymy baletmistrza Sta-nisława Miszczyka i Ninę Grzegorzewską w du-ecie zatytułowanym „Fantazja czarnogórską”. Punktem kulminacyjnym będzie tradycyjny can-can.

Przy pulpicie kapelmistrzowskim ujrzymy dy-rektora Teatru Wielkiego Zygmunta Wojcie-chowskiego, który czuwa nad całością muzyczną operetki. Inscenizacja i reżyseria spoczywa w rękach doskonałego reżysera Bolesława Hórskiego. Efektowne dekoracje projektował art.-malarz Zygmun Szpinger.

Dokumenty osobiste na na-zwisko Anna Karabasz, Byd-goszcz, Jezuska 8, skradzio-no. Proszę o zwrot pocztą do Bydgoszczy lub E. Królik, Poznań, Włodkowska 6 m. 5723

Zgubiam klucze, uczciwy zna-lazca chce zwrócić. Kosza-ka 1, skład. 6079

Poszukiwania
Kto udzieli informacji o na-szym synu Andrzej Alkiewi-czu, który znajdował się w ob-cie Gross-Rosen (Nr 1683, blok 5) i został wyrzucony w niewiadomym kierunku — Witoldostwo Alkiewiczów, Poznań, ul. Grottegra 4, III ptr. 6092

Poszukuję ojca Budzalewicz Jana ze wsi Zastawka, brata Jana, kuzyna Stanisława, szwagra Markiewicza Władysława ze wsi Tolstolów, pow. tarnobrowskiego. Wiadomości kierować Władysław Budza-lewicz, Zbąszyń, Górczyńska nr 1. 6144

Różne
Tłumaczenia pism, dokumen-tów, dzieł literackich i sce-nicznych wykonuje tłumacz w Smiglu, ul. Polna nr 11. 6093

Przyjmuję listy wypłat. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 6098.

Tłumaczenia pism, dokumen-tów, dzieł literackich i sce-nicznych wykonuje tłumacz w Smiglu, ul. Polna nr 9, i zo-ny tegoż Marianny Kurgul z domu Ławniczak, zmarłej i o-stаточно zamieszkałej w Scharf-sdorf, powiat Wismar, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie za-powiedzi nastąpić winno w Zarządzie Miejskim Rakoniewice i Smiglu, oraz w czasopiśmie „Głos Wielkopolski” w Poznaniu, Rakoniewice, dnia 31 sierpnia 1945. Urzędnik Stana Cywilnego: R. Zygmun. 6259

Urząd Stanu Cywilnego na ob-wód wiejski Koźmin. Nr listy zapow. 120/45. Zapowiedź. Po-daje się do ogólnej wiadomo-sci, że 1. robotnik Jan Ka-malski, stanu wolnego, zamieszkały w Krotoszin, przed-tem w Nordhausen w Niem-czech, syn Rozalii Napiera-łowej z domu Kamalskiej, żony zmarłego robotnika Wacława Napierala, zamieszkałego w Krotoszinie; 2. robotnica Pelagia Adamiak, stanu wolnego, za-mieszkała w Piesimolu, po-wiat Krotoszin, córka robot-nika Jana Adamiaka i żony jego Marianny z domu Kul-lińska, zamieszkałych w Piem-polu, pragna zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie za-powiedzi nastąpić winno w Za-rządzie Gminnym w Koźminie, w Zarządzie Miejskim w Krotoszinie, w kościele w Ka-mieniu i w gazecie „Głos Wie-lokopolski”. Koźmin, dnia 31 sierpnia 1945. Urzędnik Stanu Cywilnego: Ratajski. k 181

Naprawę oraz budowę no-woży, wysokich kominów i kotłów fabrycznych wykonuje fachowo — Przedsiębiorstwo, Aleksander Udrych, Poznań, Bł. Winklera 22 m. 1. 6080

„Radioł” naprawa radio-odbiorników. Poznań. Patrona Jackowskiego 52. 5844

Zapowiedzi
Spis zapowiedzi nr 152/45. Za-powiedź. Podaje się do ogól-nej wiadomości, że 1. rolnik Jan Tomczuk, nieżonaty, za-mieszkały w Jaskowie, przy Niszcz, Pułku Art. Prz. Panc., syn rolnika Antoniego Tom-czuka, zmarłego w Rosji i je-go żony Michaliny, urodzonej Ludwik, zmarłej i ostatnio za-mieszkałej w Nurze, powiat Ostrow Mazowiecki, powiat Warszawa; 2. bez zawodu Marianna Apolonia Ganowicz,

niezamężna, zamieszkała w Ludwikowie, powiat Srem, córka rolnika Wojciecha Ga-nowicza, zmarłego w Ester-polu i jego żony Apolonii, urodzonej Kosowskiej, zmar-łej w Brodnicy, ostatnio za-mieszkała w Ludwikowie, po-wiat Srem, chcą zawrzeć związek małżeński. Kady, który by znał przeszkody dla zawar-cia małżeństwa, zobowiązany jest zawiadomić o tym niżej podpisanego Urzędnika Stanu Cywilnego. Obwieszczenie za-powiedzi nastąpić winno w gromadzie Jaskowa, Zarz. Gm. w Sremie i gazecie „Głos Wielkopolski”. Srem, dnia 24 sierpnia 1945. Urzędnik Stanu Cywilnego: Dembski. 6210

Spis zapowiedzi nr 64/5. Za-powiedź. Podaje się do ogól-nej wiadomości, że 1. robot-nik Józef Kapski, stanu wol-nego, zamieszkały w Smiglu, ul. Nowa 7, poprzednio w Martensdorf, powiat Wismar (Niemcy), syn robotnika Ada-ma Kapskiego i żony tegoż Marianny Kapskiej z domu Kaczmarek, zamieszkałych w Smiglu, ul. Nowa 7; 2. Anieła Kargul, bez zawodu, stanu wolnego, zamieszkała w Ra-koniewicach, poprzednio w Karow, pow. Wismar (Niem-ly), córka robotnika Stanisława Kargula, zamieszkałego w Smiglu, ul. Polna nr 9, i zo-ny tegoż Marianny Kurgul z domu Ławniczak, zmarłej i o-stаточно zamieszkałej w Scharf-sdorf, powiat Wismar, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie za-powiedzi nastąpić winno w Zarządzie Miejskim Rakoniewice i Smiglu, oraz w czasopiśmie „Głos Wielkopolski” w Poznaniu, Rakoniewice, dnia 31 sierpnia 1945. Urzędnik Stana Cywilnego: R. Zygmun. 6259

Urząd Stanu Cywilnego na ob-wód wiejski Koźmin. Nr listy zapow. 120/45. Zapowiedź. Po-daje się do ogólnej wiadomo-sci, że 1. robotnik Jan Ka-malski, stanu wolnego, zamieszkały w Krotoszin, przed-tem w Nordhausen w Niem-czech, syn Rozalii Napiera-łowej z domu Kamalskiej, żony zmarłego robotnika Wacława Napierala, zamieszkałego w Krotoszinie; 2. robotnica Pelagia Adamiak, stanu wolnego, za-mieszkała w Piesimolu, po-wiat Krotoszin, córka robot-nika Jana Adamiaka i żony jego Marianny z domu Kul-lińska, zamieszkałych w Piem-polu, pragna zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie za-powiedzi nastąpić winno w Za-rządzie Gminnym w Koźminie, w Zarządzie Miejskim w Krotoszinie, w kościele w Ka-mieniu i w gazecie „Głos Wie-lokopolski”. Koźmin, dnia 31 sierpnia 1945. Urzędnik Stanu Cywilnego: Ratajski. k 181